

Los Angeles ogranicza dostęp do legalnej marihuany

Autor tekstu: **Caden O. Reless**

Intencją prawa dekryminalizującego i depenalizującego posiadanie i zażywanie marihuany dla celów leczniczych (*medical marijuana*) jest najczęściej chęć pomocy tym osobom, którym marihuana może przynajmniej przejściowo przynieść ulgę w poważnych chorobach i problemach zdrowotnych. Tak było również początkowo w przypadku prawa obowiązującego w stanie Kalifornia.

Pierwszy krok w kampanii o legalny dostęp chorych do marihuany wykorzystywanej do celów leczniczych stanowiło prawo *Compassionate Use Act* (dalej: *CUA*), wprowadzone w Kalifornii w 1996 r. Ustawa ta zwalniała z odpowiedzialności karnej i zmniejszała groźbę ścigania i aresztowania tych osób, które zażywały marihuany w uzasadnionej sytuacji zdrowotnej. Dokument ten wskazywał główny kierunek polityki Kalifornii w sprawie stosowania marihuany dla celów leczniczych do początku lat dwutysięcznych. [1]

W zamierzeniu ustawodawców *CUA* był rozwiązaniem tymczasowym i prowizorycznym; miał przede wszystkim wskazywać drogę dalszego rozwijania prawa w taki sposób, by unikać karania zażywających marihuany poważnie chorych pacjentów. Prawo miało również chronić ich opiekunów przed ściganiem i odpowiedzialnością karną w przypadku uprawy i posiadania marihuany, o ile była ona przeznaczona do celów leczniczych.

CUA zabezpieczał przed odpowiedzialnością karną także lekarzy, którzy uzyskali swobodę zalecania marihuany, gdy jej przyjmowanie przynosiło ulgę w chorobie lub innych problemach zdrowotnych pacjenta.

Lekarze nie mogą wprowadzić, zgodnie z instrukcjami federalnej *U.S. Food and Drug Administration*, przepisywać marihuany na receptę, mogą jednak — pozostając w zgodzie z kalifornijskim prawem stanowym — zalecać ustnie lub pisemnie używanie marihuany swoim pacjentom. Z listy chorób i problemów zdrowotnych zawartej w *CUA* wynika, że ustawodawcy chodziło przede wszystkim o wykorzystanie przeciwbólowych i rozkurczowych właściwości marihuany. Pozwalają one na złagodzenie dolegliwości u chorych na raka (leczenie bólu i mdłości w przebiegu chemioterapii i w stanach wyniszczenia nowotworowego), osób cierpiących na anoreksję, chorych na AIDS, cierpiących z powodu bólów przewlekłych, spastyczności (wzmożonego napięcia mięśniowego), jaskry, artretyzmu, migreny i in. [2]

CUA zobowiązywał ustawodawcę do rozpoczęcia prac nad stosownym prawnym uregulowaniem problemu, a także wzywał do stworzenia systemu, który zapewni chorym legalny i bezpieczny dostęp do marihuany stosowanej dla celów medycznych.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że poprzez przyjęcie *CUA* Kalifornia nie zalegalizowała marihuany, ale jedynie odstąpiła od ścigania i karania za jej posiadanie, zażywanie i uprawianie. Odstąpienie od ścigania i karania następowało pod ściśle określonymi warunkami, to znaczy tylko i wyłącznie wtedy, gdy lekarz zalecił stosowanie marihuany w sytuacji uzasadnionej stanem zdrowia pacjenta. Mimo że Kalifornia uważana jest za stan prowadzący dość liberalną politykę w kwestii tak zwanych „miękkich narkotyków”, zażywanie, posiadanie, uprawa i dystrybucja marihuany dla celów niemedyceńskich oficjalnie pozostaje przestępstwem.

W 2003 r. na poziomie stanu stworzono ramy prawne dla wdrożenia propozycji zawartych w *CUA* poprzez przegłosowanie [Senate Bill 420](#) (http://www.leginfo.ca.gov/pub/03-04/bill/sen/sb_0401-0450/sb_420_bill_20031012_chaptered.html) (dalej: *SB 420*). Ustawa pozwalała na powołanie do życia *Programu Marihuany Leczniczej (Medical Marijuana Program)* (<http://www.cdph.ca.gov/programs/MMP/Documents/Web%20Fact%20Sheet%202013-29-10.pdf>), dalej: *MMP*). Program ten po pilotażu przeprowadzonym w trzech wybranych *counties* objął w sierpniu 2005r. terytorium całego stanu.

Głównym zadaniem *MMP* było stworzenie systemu pozwalającego na identyfikację osób korzystających z marihuany dla celów leczniczych, tak by w przypadku zatrzymania ustrzec je przed groźącą im odpowiedzialnością karną. Uczestnik programu rejestruje swój udział w *MMP* dobrowolnie. Po rejestracji uzyskuje specjalną kartę identyfikacyjną, potwierdzającą status osoby korzystającej z marihuany dla celów leczniczych. Mimo że rejestracja jest dobrowolna i wiąże się z ponoszeniem opłat rejestracyjnych (od 33 dolarów rocznie w ramach programu Medi-Cal do 66 dolarów rocznie dla innych uczestników), jest obecnie najlepszym sposobem na uniknięcie problemów z prawem w przypadku kontaktu z organami ścigania. Każda karta posiada unikalny

numer identyfikacyjny, który pozwala organom ścigania szybko sprawdzić status uczestnika *MMP* na oficjalnej stronie internetowej programu lub za pośrednictwem specjalnego numeru telefonu, funkcjonującego w wydziale zdrowia w każdym *county* na terenie stanu.

Chociaż zgodnie z przepisami wystarczające jest uzyskanie od lekarza zalecenia ustnego do leczniczego używania marihuany, biuro prokuratora generalnego stanu Kalifornia poucza, by zawsze starać się nosić przy sobie zalecenie sporządzone przez lekarza w formie pisemnej, by uniknąć groźby aresztowania.

Jak dotychczas w 56 *counties* stanu Kalifornia wydano ponad 40 tysięcy kart dla uczestników programu *MMP*, co wskazuje, że jest on dość popularny wśród ludności.

SB 420 wprowadziła jednak również inne rozwiązania, które pośrednio są przyczyną obecnych problemów Los Angeles.

Prawo to zezwala między innymi na indywidualną oraz kolektywną uprawę i dystrybucję marihuany dla celów leczniczych, którą mogą legalnie podejmować stowarzyszenia i wspólnoty pacjentów i ich opiekunów. Ponadto w *SB 420* określono wprawdzie dość precyzyjnie maksymalną dozwoloną ilość marihuany, którą może posiadać pacjent (jest to 8 uncji, czyli ok. 230 g wysuszonych żeńskich kwiatostanów oraz 6 dojrzałych roślin lub 12 sadzonek), jednakże zezwolono, by w przypadkach uzasadnionych ilość ta mogła być większa, nie określając przy tym jasno górnego limitu.

W dodatku opiekun pacjenta, legalnie uprawiający i dystrybuujący marihuanę, może ją dostarczać wielu osobom, proporcjonalnie zwiększając areał uprawy i ilość przechowywanego surowca. Zarówno indywidualny opiekun, jak stowarzyszenia i wspólnoty mogą za dostarczanie marihuany leczniczej pobierać opłaty od podległych im pacjentów. Stwarza to pole dla wielu nadużyć.

Dość swobodna interpretacja przepisów doprowadziła do sytuacji, w której na terenie Los Angeles zaczęły mnożyć się liczne ambulatoria (*dispensaries*), specjalizujące się w uprawie i przygotowywaniu marihuany na potrzeby pacjentów i opiekunów, choć ich funkcjonowanie nie przewidywało ani prawo stanowe, ani prawo lokalne.

Na początku roku 2010 oceniano liczbę działających *dispensaries* na terenie miasta Los Angeles na ponad 500. Dostęp do marihuany leczniczej stał się stosunkowo łatwy, za to kontrola nad licznymi ambulatoriami okazała się znacznie trudniejsza. Jeszcze trudniejsza stała się kontrola nad legalnością obrotu marihuaną leczniczą, mimo że przepisy zobowiązywały ambulatoria do prowadzenia szczegółowej dokumentacji na temat korzystających z ich usług pacjentów i ilości wydawanej lub zwyczajnie sprzedawanej marihuany.

Biznes ten generował dotychczas obroty warte, jak oceniają niektórzy, nawet 2 miliardy dolarów rocznie i odprowadzał do miejskiej kasy wiele milionów z tytułu opłat i podatków, ponieważ uzyskanie pozwolenia na handel marihuaną leczniczą zobowiązuje sprzedawcę do rejestrowania transakcji zgodnie z przepisami prawa podatkowego.

Mimo tych wymiernych korzyści finansowych dla budżetu miasta lokalne władze i społeczności uznały nagły rozkwit tego rodzaju przedsiębiorczości za wysoce niepożądany. Również w opinii organów ścigania stało się jasne, że powstające jak grzyby po deszczu *dispensaries* sprzyjają nielegalnej uprawie i nielegalnemu obrotowi marihuaną. Raporty policji dają do zrozumienia, że ambulatoria stwarzają ryzyko wzrostu przestępczości w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Choć działalność coraz liczniejszych *dispensaries* budziła wiele kontrowersji, to ze względu na powszechność procedury ambulatoria z marihuaną leczniczą zostały objęte tymczasowym moratorium, pozwalającym im funkcjonować pod pewnymi warunkami. Warunki te określa prawo lokalne [City of Los Angeles Medical Marijuana Interim Control Ordinance](http://cityplanning.lacity.org/code_studies/Misc/Marijuann%20aFAQs.pdf) ([http://cityplanning.lacity.org/code_studies/Misc/Marijuann aFAQs.pdf](http://cityplanning.lacity.org/code_studies/Misc/Marijuann%20aFAQs.pdf)) (dalej: *ICO*).

Zgodnie z zarządzeniem, moratorium objęło tylko te ambulatoria, które powstały przed 14.09.2007 r. i dodatkowo zostały zarejestrowane do 13.11.2007 r. Intencją *ICO* było ograniczenie niekontrolowanego wzrostu liczby ambulatoriów w czasie gdy kontynuowane były prace nad udoskonalaniem dotychczasowych przepisów. Tylko te ambulatoria, które zarejestrowały swoją działalność przed 13.11.2007 r. i spełnią szereg innych wymogów administracyjnych mogą dziś dalej funkcjonować zgodnie z prawem.

Nowe przepisy, dotyczące między innymi obrotu marihuaną leczniczą (*Ordinance no. 181069*



adding Article 5.1 to Chapter IV of the Los Angeles Municipal Code and amending Section 91.107.3.2 of the Los Angeles Municipal Code), zostały zatwierdzone na początku maja 2010 r. i wprowadziły dalsze szczegółowe wytyczne, dotyczące działania ambulatoriów i wszelkich innych form wspólnotowego uprawiania i zażywania marihuany leczniczej. Ostatnie zmiany prawne dążą do ograniczenia liczby ambulatoriów do maksymalnie siedemdziesięciu na terenie całego miasta Los Angeles, co wywołuje sprzeciw i protesty tych, którzy zaangażowali się już w prowadzenie tego biznesu. Nic w tym dziwnego, skoro wkrótce z pejzażu miasta będzie musiało zniknąć blisko 440 tego rodzaju placówek. [3]

Właścicielom ambulatoriów, które powstały po granicznym terminie 14.09.2007 r. lub nie zarejestrowały swojej działalności do 13.11.2007 r. i będą dalej prowadzić działalność, grożą poważne konsekwencje karne i finansowe. Nieprzekraczalny termin zakończenia działania niezarejestrowanych ambulatoriów upływa 7. czerwca bieżącego roku. [4]

Wydaje się, że wprowadzane w tym roku przepisy dążą do uregulowania sytuacji i przywrócenia stanu względnej normalności, zgodnego z pierwotnymi intencjami ustawodawców. Legalna marihuana miała być stosowana przede wszystkim jako środek leczniczy, między innymi przeciwbólowy i rozkurczowy, w sytuacjach uzasadnionych poważnym stanem zdrowia pacjenta. Przepisy te bywały jednak opacznie rozumiane jako rozluźnienie polityki antynarkotykowej, mimo że marihuana używana dla celów pozamedycznych pozostaje nadal w całej Kalifornii nielegalna. Dlatego argumenty tych, którzy zwracają uwagę na ekonomiczny aspekt całej sprawy, najprawdopodobniej nie będą w ogóle brane pod uwagę. Przyzwolenie na stosowanie marihuany do celów leczniczych nie miało być przecież nowym sposobem na pobudzenie lokalnej przedsiębiorczości, ale aktem współczucia wobec chorych, którym zastosowanie tego niekonwencjonalnego środka może przynieść ulgę w cierpieniu i chorobie.

Zobacz także te strony:

[O marihuanie](#)

Przypisy:

[1] [Compassionate Use Act](#)

[2] [Giudelines for the security and non-diversion of marijuana grown for medical use](#)

[3] [Medical marijuana collectives questions and answers. Updatet May 10 2010; L.A. orders 439 medical marijuana dispensaries to close.](#)

[4] [Los Angeles set to shut down hundreds of pot dispensaries](#)

[Caden O. Reless](#)

Ur. w 1980 r. w Polsce. Magister nauk o zachowaniu. Główne zainteresowania autora koncentrują się wokół zagadnień przemian społeczno-politycznych współczesnego świata, socjologii, filozofii i psychologii świadomości.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-05-2010 Ostatnia zmiana: 04-03-2012)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7304>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl